

Głos Leszczyński

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:
Ogąsisko Domowe, Przyj. Rolnika i Arkusz powieść.

Ojczyznę
buduje się
spełnianiem
obowiązków.

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. n.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. — Tel. 61.

Nr 165.

LESZNO, sobota, dnia 20 lipca 1935 r.

Rok XVI

Oszukańcze praktyki kartelów

Dlaczego spadek zarobków nie wywołał odpowiedniej niżki cen przemysłowych?

Leszno, dn. 19 lipca 1935
Zmniejszenie rozpiętości między cenami przemysłowymi i cenami rolniczymi, zwarcie nożyc poprzez obniżkę cen przemysłowych — oto hasło rządu w walce z kryzysem gospodarczym.

Wiedź przestała kupować, nie stać jej na zbyt drogie produkty przemysłowe, wiedź zamyka swój teren dla zbytu tych produktów. Zmniejszają się przez to możliwości produkcyjne przemysłu, utrudniona jest gospodarka na wsi, pozbawionej niezbędnych jej produktów. Obniżka cen jest zatem konieczna.

Przemysł podchwycił skwapiliwie hasło obniżki cen. Ale przeprowadzenie jej, w pojęciu sfer przemysłowych, jest możliwe jedynie w drodze zmniejszenia kosztów produkcji. A ponieważ najcięższą sferą tych kosztów są płace robotnicze, zaczęto obniżać je gwałtownie.

Przemysł nie próbował nawet dróg innych, bardziej trudnych, ale i bardziej racjonalnych nie szukał nowych metod produkcji, nie zmniejszał kosztów administracyjnych, nie zaprzestał różnych machinacji finansowych, obciążających nieraz przedsiębiorstwa niepomiernymi i szlucnie kombinowanymi kosztami. Przemysł nie brał nawet pod uwagę, że koszty robocizny stanowią nieraz bardzo niewielki, czasem nawet ułankowy procent ogólnych kosztów produkcji. Obniżka — to obniża. Dla celów ogólnogospodarczych — można nawet powiedzieć — w imię dobra narodowego — należy obniżyć płace!

Sprawa ta nabrała wielkiej wagi dla przemysłu. Obniżka płac poza zmniejszeniem kosztów produkcji, dawała inne jeszcze korzyści. Przy tej sposobności łatwo można było porużyć samą zasadę stałości płac, wartości umów zbiorowych, które według modnego wyrażenia, nie potrzebnie „ustywniają” koszty produkcji, obniżyć siłę świata pracy, zmniejszyć walor przedstawicielstwa robotników i pracowników umysłowych — słowem upiec kilka pieczęci naraz.

Poziom zarobków robotniczych spadł bardzo znacznie według danych Z. U. P. U. w 1932 r. 51 proc. ogółu pracowników zarabowało poniżej 200 zł miesięcznie, z tego zaś 40 proc. poniżej 180 zł. Jeśli chodzi zaś o płace robotnicze to w roku 1932 poniżej 20 zł tygodniowo zarabowało 39 proc. ogółu robotników. Od tego czasu zaś minęły dwa lata, w ciągu których zarobki spadały w dalszym ciągu.

Spadek płac nie wywołał jednak odpowiedniej niżki cen przemysłowych.

Według danych Inst. Bad. Konj. i Cen wskaźnik cen hurtowych uleciał się nie obniża, ale przeciwnie, wykazuje tendencję wzrostową. — Tak więc wskaźnik ten wynosił w marcu br. 52,1, w kwietniu 52,2, a w maju 52,8.

Okazuje się, że na ogólne podniesienie się wskaźnika cen hurtowych wpłynął wzrost wskaźnika cen surow-

ców i półfabrykatów skartelizowanych. Równocześnie zaś surowce i półfabrykaty przemysłu nieskartelizowanego w przeciągu pierwszych pięciu miesięcy br. wykazują stałą tendencję zniżkową.

Z zestawienia cen produktów skartelizowanych i nieskartelizowanych można wyciągnąć wyraźne wnioski. Tam, gdzie przemysł nie ma bezpośredniego wpływu na kształtowanie się cen, gdzie obniżająco działa konkurencja, tam ceny spadają. Gdzie zaś przemysł ujęty jest w silne więzy organizacji i uchyla się w ten sposób od konkuren-

cji, tam celowo działa on w kierunku podwyżki cen.

„Gazeta Polska” w analizie zgodnienia cen przemysłowych oświetliła sprzeczność, jaką powstała między obliczeniami Instytutu Bad. Konj. Gospodarczych i Cen a komunikatami przemysłu skartelizowanego, który od stycznia br., a zwłaszcza od wiosny, ogłasza obniżkę cen na różne towary.

Komunikaty te — w oświetleniu „Gazety Polskiej” — są poprostu oszustwem, polegającym na fałszowaniu cen, podawanych przez kartel do pu-

blicznej wiadomości. Są tu więc różne „artyczne przesunięcia cyfrowe”, „tricki cennikowe”, jak obcinanie równoległe z cenami rabatów, stanowiących kilkadziesiąt procent wartości towaru, demonstracyjne wprowadzanie nowego typu taniego towaru, przy pozostawieniu wysokości cen wszystkich dawnych towarów, obniżania ceny na towar luksusowy, przy równoczesnym całkowitem kasowaniu produkcji towarów masowego zapotrzebowania itd.

Nieuczciwa gra przemysłu została więc zdemaskowana.

Nota Ojca św. Piusa XI

Watykan potępia prześladowanie katolików w Niemczech

Rzym, 19. 7. Dziś w piątek, dn. 19 bni rano Watykan wystosował do rządu Rzeszy notę, w której protestuje przeciw łamaniu przez władze niemieckie postanowień konkordatu. Protest opiera się na faktach prześladowania katolików w Niemczech.

Korespondent agencji „Havas”, w depeszy z Miasta Watykańskiego donosi, że ostatni okólnik min. Spraw Wewn. Rzeszy zapowiadający represje, wobec katolików za opór przeciwko

pewnym ustawom niemieckim, wywołał w kołach kościelnych Rzymu głębokie wrażenie. Stałe łamanie konkordatu, ciągłe aresztowania księży i wierznych, wreszcie jawna propaganda wiarę narodu — w politycznej o tendencjach neopogańskich, wszystko to niejednokrotnie skłaniało Papieża do ostrzeżeń, zawartych w różnych allokucjach i do protestów, zgłaszanych na drodze dyplomatycznej. Fakt oficjalnego ogłoszenia dekretu ministerjalnego,

ograniczającego prawa katolików, uważany jest tu za wydarzenie niezwy-



Ojciec św. Pius XI.

klu doniosłe. Wspomniana agencja zaznacza, że może on wywołać energiczną reakcję ze strony Stolicy Apostolskiej.

Wizja sądowa w rezydencji

Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

Warszawa, 19. 7. W wydziale X. cywilnego sądu okr. w Warszawie toczy się od 9 lat spór o odszkodowanie za uporządkowanie terenów dookoła rezydencji Prezyd. Rzplitej w Spale.

Z powództwem przeciwko skarbowi państwa wystąpił inż. Aleksander Hiejnisz, domagający się wypłaty 184 tys. zł za uporządkowanie stawów w Spale i meljorację, dokonaną na obszarze 400 morgów. Inż. Hiejnisz zawarł w r. 1906 umowę z zarządem Księstwa Łowickiego, do którego należały dawne tereny spalskie, przewidującą uregulowanie tych terenów za sumę 69.363 rubli zł. Skarb Państwa Polskiego odmówił wypłacenia należności za zobowiązania rządów carskich, wobec czego Hiejnisz wystąpił do sądu z powództwem o niesłuszne

wzbogacenie się.

Ostatnio sąd okręgowy po 10 latach procesu zarządził przeprowadzenie wizji sądowej na terenach spalskich, by ocenić, jaką wartość przedstawiają prace inż. Hiejnisza. Komisja fachowców była niedawno w Spale i zbadała szcze gółowo tereny. Pomimo upływu 26 lat od rozpoczęcia prac regulacyjnych i zmian jakie zaszły na terenie Spawy, z powodu działań wojennych komisja oszacowała wartość prac przeprowadzonych na terenie Spawy na 16.400 zł. Obecnie Wydział cywilny sądu okr. na podstawie opinii biegłych ma wydać decyzję w sprawie odszkodowania. Wyrok posiada zasadnicze znaczenie w sporach o zobowiązania rządów carskich.

Ostrzeliwanie japończyków przez żołnierzy sowieckich.

Tokio. Agencja Rengo donosi: Żołnierze sowieccy ostrzeliwali motocyklistów japońskich na rzece Amur koło Heilina.

Władze Mandżukuo wysłowały protest do rządu sowieckiego.

Kongres Eucharystyczny w Strasburgu

Strasburg. Rozpoczął się tu francuski kongres eucharystyczny.

Kiepura w Krakowie

Kraków. — Wczoraj w południe przybył z Berlina do Krakowa J. Kiepura na kilkudniowy pobyt. Kiepura wyjechał nad morze, a wrócił wraz z aktorką D. Iurem uda się do Hollywood.

Zjazd legionistów

Warszawa. — Na tegoroczny zjazd legionistów w Krakowie przybędą zarówno pułkowiec Słowak, jak i generał pułkownik Pyl-Smłg, pełniący stanowisko naczelnego komendanta legionistów 601 pułkowi, oraz członkowie rządu. Zapowiadany jest przyjazd około 1 tys. osób.

Splonęła żywcem

Jarcin. W Słupi zdarzył się śmiertelny wypadek poparzenia. Trzyletnia Aniela Stasiak została bez opieki w domu zbliżyła się nieostrożnie do pieca. Nieszczęśliwemu dziecku zajęły się nagle sukienki. Na rozbieżny krzyk dziewczynki przybieżono z pomocą, jednakże poparzenia okazały się śmiertelnymi. A. Stasiak zmarła w szpitalu w Jarcinie.

Zbrojenia niemieckie

Berlin. — W związku z zapowiedzią zwiększenia budżetu 28 nowych batali podziemnych, urzędowy organ niemieckiej marynarki wojennej głosi, że zarządzenie w obszarze służby 1000 podziemnych żołnierzy to nie sąsiadanie, wymagane od państwa, powołanych do try-

LISTY Z PODRÓŻY.

Wisła do Gdyni...

Na pokładzie statku „Vistula” — Tam, gdzie siedzi Gorgonowa — Cienie krzyżackie w Grudziądzu —
W Tczewie i Gdańsku — Podróż na morzu — Olsniewający port polski

Gdynia, dn. 18 lipca 1935 r.

Zazwyczaj wybierałem się do Gdyni utartym szlakiem, to znaczy koleją. Sam nie wiem dlaczego postanowiłem tego roku odbyć tę podróż królową rzek polskich, Wisłą, i to już od Torunia. I nie żałuję, przeciwnie i radzę każdemu, kto tylko może, pójść za moim przykładem. Zniżki mają prawie wszyscy, bo młodzież szkolna, studenci, członkowie P. W., urzędnicy państwowi, komuniści, emeryci, wojskowi, inwalidzi i ich żony, oraz służbowi wszelkich wyznań. Bierze się więc bilet trzeciej klasy, a korzysta się z pokładów I. II. klasy z wyjątkiem kabin. Kontrolerzy patrzą na to przez palce. Jedzenie można mieć swoje, a tylko popijać kupioną herbatą w bufecie, żeby się zanadto nie gniewali właściciele Vistuli.

Swego czasu wędrowałem pieszo z Baraniej Góry wzdłuż Czarnej i Białej Wiśki i wierzyć mi się nie chciało, że te pędaki wyrosły w tym czasie na potężną rzekę. Nie poznałem ich wcale, tak się rozlały, rozłyły w ciągu lat kilkunastu. Ale i ja się grubo zmieniłem, dlatego musieliśmy się sobie wzajem przypomnieć.

Co to za ćudła podróż!! Przede wszystkim polski statek. Ja jechałem „Gońcem” i z tego powodu spóźniłem się do Torunia dwie godziny, ale nadrobiłem już do Tczewa. Inaczej straciłbym prawo do tego zaszczytnego miana. Com nie widział? Zaglądnijcie do mapy! Kolec Kujawski mnie nie interesował, albowiem byłem doszczętnie zasolony dzięki kapielom inowrocławskim, ale Fordon przykuł moją uwagę potrójnie: otrzymaliśmy mostem, szkołą szybowcową i Gorgonową. Tu bowiem siedzi w więzieniu kobiecym, które widać ze statku. Zdawało mi się nawet, że wzywała mnie na ratunek. Ale udałem, że nie słyszę tego rozpaczliwego krzyku.

Im dalej się posuwaliśmy, tem ciekawsze widoki. Jak pięknie wygląda z rzeki Grudziądz, dawna stolica kontierów krzyżackich, z okrągłą wieżą zwaną Klunkiem, spichrzami, ko-

ściołem z XIV w. i słynną fortecą! Odtąd cienie krzyżackie snują się nad brzegami Wisły, s'ysę wyraźnie szaczkę zbroi, jęki mordowanych, niewinnie ofiar. Odtwarzam w pamięci różne wypadki ze znanej powieści Sienkiewicza, wpatruję się boleśnie w surowe i dumne mury wyniosłego Kwidzyna, snując różne myśli i dąmy.

Tragiczne są granice naszego państwa i dziwnie, strasznie dziwnie płynnie ta nasza najukochańsza rzeka. W dolnym zwłaszcza biegu. Po lewej stronie Rzeczypospolita Polska, po prawej Prusy Wschodnie. Tam znaki czerwono-białe, tu białoczarne. Ale często tu i tam słychać język polski, tłumiony jednak brutalnie na prawym brzegu rzeki.

Wolne miasto Gdańsk chwyciło głowę i koronę Wisły w swe brutale kleszcze i tylko dwujęzyczne napisy na tablicach świadczą że proces dzie-

jowy się nie skończył, że to nie ostateczny głos czy wyrok historii, że ten stan rzeczy musi się zmienić. Na czyją korzyść? Od nas samych zależy. Narazie triumfuje Gdańsk, to znaczy Niemcy. Co będzie później? Niewiadomo.

Statek nasz miał krótką drogę do Gdyni, ale nie puszczono nas tym traktem, lecz odciągnął nas na prawo. Przypomniła mi się legenda o Gniewie i Nogatce! Jakże aktualne one dzisiaj! Zrobiliśmy koło, aby się dostać do Gdyni. Ale tu kres mojej goryczy. Kto bowiem nie widział tej królowej Baltyku, ten nie uwierzy, czem ona jest i czegośmi dokonała w ciągu lat kilkunastu. Kto zobaczył Gdynię, ten nie tylko stanie się dumny jako Polak, ale co ważniejsze; uwierzy w wielkie możliwości naszego narodu, ten zrozumie, co znaczy jedność i silna wola, tak rzadko spotykane ceoty.

Kłopoty angielskie

Anglicy stracili swoją zwykłą flegmę

Londyn, 19. 7. Afryka! Afryka! Koła polityczne interesują się tylko Afryką. Kwestja abisyńska przesłoniła „czarną jak czarny ląd” chmurą horyzont londyński. Zakłopotanie i niezadowolenie wobec trudności, jakie nastęrcza znalezienie wyjścia z zaulka abisyńsko-włoskiego, sprawiły, że prasa i opinia angielska wyszły „z fasonu”. Anglicy stracili swoją zwykłą flegmę i pozę nazewną. W prasie londyńskiej aż roi się od inwektyw pod adresem Italji i Mussoliniego. — Znany karykaturzysta przedstawił Duce jako czarnego dzikusa w płasach łańca wojennego. Dzikusowi pokazuje obrazujący Ligę Narodów pakt Kelloga z podpisem własnoręcznym Duce A na to Mussolini: „Umielem tylko pisać, sztuki czytania nie posiadlam”.

Trzeba przyznać, że taki ton i takie ekscesy rysunkowe dawno się już nie zdarzały w zimnokrwistej pra-

cie angielskiej. Ale też są racje potemu.



Policjant angielski.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Tajemnica Marty Dalle

ie. — Będę się bronil przeciw sobie samej — powiedziałem twardo.

Nagle usłyszałem czyjeś kroki na korytarzu i natychmiast zerwałem się z kanapy. W tej samej chwili drzwi otworzyły się i do pokoju wszedł dr. Antosz. Miał silne wypieki na twarzy i był bardzo zdenerwowany. On również nie zdawał się być zdziwionym moją obecnością w sypialni Marty.

— Pułkownik nie żyje! — oznajmił drżącym nieco głosem. — Udałem się natychmiast na policję. Jestem przekonany, że nie umarł naturalną śmiercią.

— Przyjdą obydwaj ludzie, zaczną oglądać papiery moje. Gdyby żył nie pozwoliłby na to nigdy. Czyż nie wszystko jedno jaka była przyczyna jego śmierci? Nikt i nie powróci na życie!

Mówiła cichym monotonnym głosem, w którym moje wprawne ucho dosłyszalo utajony strach.

— Nie mogą zbrodni brać na moje sumienie — doktor Antosz powiedział niezwykle poważnie. — Jestem pewny, że i pani panno Marto, pragnie pomścić śmierć pułkownika. Nie ma wątpliwości, że został otruty. — Zdradziecka ręka, która usunęła go ze

świata, działa z rozmysłem. Zabójca musi ponieść zasłużoną karę.

— Czy pan sądzi, że policja od razu znajdzie winnego? — Marta rozśmiała się histerycznie. — Przyjdą, zaczną wszystko przewracać, głośno mówić, zakłócać powagę śmierci. Wuj nikomu nie pozwalał dotykać swoich rzeczy, nie znosił nieładu, nieporządku. Stojujemy się do jego upodobania!

Podniosła na doktora Antosza zaplakane oczy.

— Nie rozumiem pani! — zawołał ze zdumieniem mężczyzna. — I tak mówi siostrzenica człowieka, który zastępował jej rodziców.

Marta nic nie odpowiedziała. W pokoju zaległo krótkotrwałe milczenie. Nagle podniosła się z kanapy, wólnym krokiem podeszła do doktora Antosza i położyła mu rękę na ramieniu.

— Tykłe razy mówiłem mi, że mnie kochasz, — powiedziała cichym, łagodnym głosem — a nie chcesz spełnić pierwszej mojej prośby.

Uczułem ukłucie w sercu. Przypomniałem sobie jak ujemnie było pierwsze wrażenie, jakie na mnie uczynił doktor Antosz. Do liczby osób, których się obawiałem, przyłączył się jeszcze jeden. Najgroźniejszy. Niewątpliwie

Marta zapomniała o mojej obecności. Tak małą rolę odgrywałem w jej życiu.

Doktor Antosz spojrział na młodą dziewczynę ze zdumieniem i on również pewnie zapomniał, że jestem mimowolnym świadkiem sceny, która rozgrywała się w domu śmierci.

Marto — wyszeptał z trudem.

— Więcej zgadzasz się? — w głosie młodej dziewczyny zawdźwięczała nuta ulgi.

Antosz cofnął się. Podniósł głowę i dopiero wówczas zauważył mnie. — Twarz jego pokryła się ciemnym rumieńcem.

Gdybym pani nie znalazł już 10 lat, przysięgam, — urwał.

Zgadzasz się?

— Cóż znaczą badania, dochodzenia. Wobec grozy śmierci? Nie mogę wystawić fałszywego świadectwa zgonu. Malowała się w uśmiechu rozpacz. Zdawało mi się, że Antosz szuka we mnie rady i pomocy.

— Trzeba być silną, panno Marto zwróciłem się niechętnie do dziewczyny. Znajdowałem się w głupim położeniu. Nie miałem wyobrażenia, jak pomóc Marcie i chociaż w głębi duszy nienawidziłem doktora Antosza, rozumiałem, że nie może inaczej postąpić.

— Silną? — podniosła na mnie oczy, pełne bezbrzeżnego smutku. —

w naszym skłóconem społeczeństwie. W Gdyni więc przyszedłem do siebie, a objęchawszy motorówką port jeden i drugi, szalałem z radości.

Nie jest tak źle z nami, skoro umiemy zdobyć się na taki czyn, jakim jest Gdynia! W górę czoła! W górę serce! Z Gdyni wiara nasza i czyn nasz, ślad odrodzenia nasze i wola nasza. Widziałem zdalaka „Wicher” i „Burzę”, manewrujące po stalowej wodzie Baltyku. Widziałem też naszego wylawiacza min przy robocie. — Tam więc tworzy się Polska mocarstwowa, tam naród dochodzi do świadomości swej własnej mocy, tam rośnie wiara w nasze siły.

Przelarły się przed moimi oczyma ciemne, ponury mgły krzyżackie a na swojej dali polskiego morza ujrzałem spływającą w głębiny kotwicę polskiego statku.

Kotwica to dobra wróżba, to piękny symbol.

Juljan Szpunar.

Ciągnienie loterii

Warszawa. W dzisiejszym ciągnięciu loterii państwowej padły następujące ważniejsze wygrane:

2.000 zł — 39032 938 142452 183315.
1.000 zł — 28935 33282 87296 131052 157282.

Losowanie książeczek premjowych P. K. O.

Dnia 15 lipca 1935 r. odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 37-ma zrzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe sekcji I-ej.

Po zł 1.000 otrzymują właściciele następujących książeczek: 3856 4199, 7579 8139 12973 16916 18063 19816 23194 23848 24701 26338 26494 31816 32515 32551 35916 36545 38936 42879 43092 44338 46243.

Zgon b. prezyd. Boliwji

La Paz. B. prezydent republiki w chwili wypowiedzenia wojny boliwijsko-paragwajskiej, Salamanca, zmarł nagle.

Zawieszenie adwokatów

Warszawa. Ministerstwo sprawiedliwości zatwierdziło uchwałę lwowskiej rady adwokackiej, zawieszającą adwokata Tadeusza Bunikiewicza i sifersza Kaufmana.

Silną?..

W pokoju zaległo milczenie.

ROZDZIAŁ VIII.

Doktor Antosz.

Jak często całe życie człowieka uzależnione jest od drobniaków, nie mających napozór żadnego znaczenia!

Przyjechałem w zupełnie innym celu do N., niż okazało się w niedalekiej przyszłości. Wsiadając na małej kolejowej stacji nie przypuszczałem, że niebieskie oczy pewnej młodej dziewczyny spotkanej w czytelnicy, zmuszą mnie do popelnienia całego szeregu czynów, o których nie marzyłem...

Nie chce jednak uprzedzić wypadków. Niechaj nieprawdopodobny może chwilami spłot wydarzeń sam się rozwijał. Nie będę nie zmieniać i nie dodawać. Chociaż moje opowiadanie miało miejsce dość dawno, nie wyszło z mojej pamięci i nigdy nie wyjdzie.

Więc ani doktor Antosz, gdy znieniony nie do poznania, w pośpiechu, nie oglądając się za siebie wybiegł z pokoju Marty, ani jej płacz, ani moje bezskuteczne zreszlą wysiłki uspokojenia jej. Od chwili, w której doktor opuścił jej pokój, nie wymówiła ani jednego słowa, tylko lkanie wstrząsało jej drobną postacią.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Co dzień niesie?

Sobota
20
lipca

Dziś
Czesława, Eljasza

Wschód słońca g. 3.36
Zachód słońca g. 19.24

Wschód księż. g. 21.7
Zachód księż. g. 9.12

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach.

Piątek, dnia 19. 7. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 17.7, wiatr półn.-wsch. 2 m. Zachm. całkowite 746.9, wilgotność 69 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 25.5, najniższa plus 14.9, ilość opadu 0 mm.

Temperaturę wody w łaźni dziś 19 bm. mierzono plus 23 C.

LESZNO.

1) **Dyżury lekarskie.** Piątek, 19. 7. dr. Lewandowski; sobota, 20. 7. dr. Jorga; niedziela, 21. 7. dr. Lewandowski.

2) **Ceny targowe.** Dziś na targu placowo: za masło 1.10 zł; jajka 75 gr; ser 20 gr; kure 1.20 zł; kaczkę 2.- zł; kurczaki 1.20 zł; gołąbki 70 gr; pomidory f. 75 gr; marchew w 1/2 kg 3 gr; kartofle nowe 10 gr; cebule f. 10 gr, sałata 3 gl 10 gr; rabarber 2 f. 15 gr.

3) **Pod kolami roweru.** Wczoraj około godziny 1-szej w południe, niejak 35-letni Ludwik Serdecki, podróżujący z Poznania, udając się na dworzec ul. Marszałka Piłsudskiego, wpadł pod rower i doznał doświadczeń obrażeń na głowie. Sprawca najeżdżania uciekł nieposłusznie.

4) **Wycieczka do Stanisławówki.** Stow. Kult. Oświat. Prac. Adm. Wojsk. O. K. VII Koło Leszno, urządziło wycieczkę w dniu 21. bm. do Stanisławówki pod Osięciną. Zbiórka przy Szkole Handlowej o godz. 9-iej. Koszt przejazdu wozami w obie strony 30 groszy od osoby. Goście mile widziani.

5) **Wycieczka do Zakopanego.** Komu miły jest śpiew, taniec i muzyka góralska, ten niewątpliwie skorzysta z okazji i odwiedzi w okresie „Dnia Gór“ Zakopane, zwiastująca, że Ministerstwo Komunikacji przyznało na czas trwania tej wyjątkowej uroczystości indywidualne zniżki kolejowe do Zakopanego w wysokości 70 proc. od normalnej taryfy osobistej, ważne ze wszystkich stacji na terenie Polski. Kartę uczestnictwa w cenie 3,35 zł, uprawniającą do uzyskania ulgowego biletu kolejowego i do bezpłatnego wstępu na imprezy w Zakopanem można nabyć w Sekretariacie Delegatury Powiatowej „Dnia Gór“ na powiat leszczyński w Starostwie pokój 8.

6) **Przejazd Ks. Prymasa.** Przechodził koleją J. E. Ks. Prymas Kardynał dr. Hlond w towarzystwie swego kapelana ks. Tylińskiego, udając się via Wrocław do Czechosłowacji na kurację. Ponieważ przejazd nastąpił incognito, nie było na dworcu przedstawicieli władz, ani też parafji.

7) **Zarząd T. G. „Sokół“** podaje członkom do wiadomości, że z ramienia Powiatowej Komendy P. W. i W. F. organizuje się wycieczkę zbiorową organizacyj P. W. i W. F. pow. leszczyńskiego do Krakowa, w celu wzięcia udziału w masowym sypaniu kopca na Sowińcu. Koszt wycieczki od osoby 10. plus 3,50 zł za 2-dniowe wyżywienie i zakwaterowanie. Zgłoszenia do powyższej wycieczki przyjmują do dnia 24. lipca br. drh. wiceprezes Idzior, ul. G. Narutowicza.

8) **Odnawianie składu.** Znany kupiec leszczyński p. Danielak przystąpił wczoraj do odrestaurowania wewnętrznego i zewnętrznego składu.

9) **Konkurs.** Zarząd Miejski w Krobi rozpisuje konkurs na stanowisko burmistrza m. Krobi.

Kalendarzyk zebrań

- k) **Chopin** 19 bm. g. 20.15 zbiórka w męskiej szkole powsz. Obecność wszystkich członków konieczna. Ważne sprawy. Zarząd.
- k) **K. S. M.** 19 bm. g. 20 zbiórka zastępcy „Gołębi“ przed Oguńskiem.
- k) **Kat. Stow. Młodz. Żeńsk.** 19 bm. g. 8.30 otwarta świątelnia. Zabrać obłoki i zeszyty.
- k) **K. S. „Pogoń“** 20 bm. g. 19 zbiórka drużyn p. w w lokalu pod Karmuż w Rybku Zawody. Kierownik.
- k) **Stow. Obr. Praw Górnik.** Zebranie 21. 7. godz. 11.00 w lokalu p. Klemczaka.
- k) **„Dembński“** 22 bm. g. 20.15 lekcyjna próba chóru mieszanego w Strzelnicy. Komplet konieczny.
- k) **Tow. Pszczelarzy** Zebranie miesięczne 28 bm. o godz. 15 w sali p. Iłskiego.

Doroczny odpust w Święciechowie

Nabożeństwo w kościele — Wielkie przygotowania obywatelstwa — Pielgrzymki

W następną niedzielę, t. j. dnia 21. bm., jak już donosiliśmy, w Święciechowie pod Lesznią, odbędzie się wielki doroczny odpust ku czci Najśw. M. Panny Szkaplerznej. Uroczystości odpustowe zaczną już jutro (t. j. w sobotę) niesporami, podczas których nadarzy się również okazja do przystąpienia do spowiedzi. Porządek dorocznych nabożeństw odpustowych w niedzielę nie ulegnie zmianie. Dotychczas zapowiedziano w Święcie-

chowcie przybyć 6 pielgrzymek, m. in. w niedzielę o godzinie 7-mej rano pod kierownictwem kapłana uda się do Święciechowy pielgrzymka z Lesznią.

Zwiedzajcie Leszczyński Ogród Zoologiczny



Kursy pływackie w Lesznie

dla osób nieumiejących jeszcze pływać

Pow. Komenda P. W. w porozumieniu z Miejskim Komitetem W. F. i P. W. m. Leszna zawiadamia iż z dniem 25. lipca 1935 r. zostaną uruchomione kursy pływackie dla osób nieumiejących pływać — zarówno dorosłych jak i młodzieży obojga płci, w kompletach po 20-25 osób.

Każdy kurs pływacki obejmuje około 20 lekcyj dla osób dorosłych i około 15 lekcyj dla młodzieży.

Kursy odbywać się będą w pływalni miejskiej pod Zakrzowem w godz. 10.00, 12.00 i 17.00, 20.00. Kursy prowadzić będzie p. Marian Wiśniewski, kierownik kąpieliska miejskiego pod Zakrzowem.

Opłata za kurs wynosi 1 zł 50 gr dla osób dorosłych i 1 zł dla młodzieży. Zapisywanie na kursy odbywać się w kancelarii Pow. Kom. P. W. ul. Zwirki i Wigury 21, gdzie należy zgłaszać się

po wszelkie związane z powyższymi informacje i uskutecznić opłatę za kurs.

Uczestnicy kursu, należący do Stowarzyszeń W. F. i P. W. otrzymują — po uskutecznieniu opłaty za kurs — zaświadczenia, na podstawie których mogą uzyskać zniżki 50 proc. przy nabywaniu biletów wstępu do kąpieliska miejskiego — na czas trwania kursu.

Po ukończeniu kursu absolwenci otrzymują odnośne zaświadczenia z Pow. Kom. P. W. i P. W.

Ze względu na ważność umiejętności pływania z punktu widzenia obrony Państwa, osobistego bezpieczeństwa, jak również zdrowotnych — wskazaniem jest, by jaknajwiększa ilość chętnych uczestników i uczestniczek wzięła udział w powyższych kursach.

Ucieczka chłopców w Rydzynie

Kto zna miejsce pobytu małych globtreterów niech zawiadomi władze

Od dawna już dwaj chłopcy, zamieszkałi u rodziców w Rydzynie (pow. leszczyński, a mianowicie 12-letni Franciszek Chlebowski i 13-letni Mieczysław Wawrzyniak, znuzeni życiem w Rydzynie zamierzali udać się w stronę świąt za wrześnie.

Mieszkańcy Rydzyny zamierów chłopców nie brał poważnie, a również rodzice Chlebowskiego i Wawrzyniaka śmiali się z naiwnych pomysłów młodocianych globtreterów, aż wreszcie w ubiegłą sobotę t. j. dnia 13. bm. wieczorem chłopcy opuścili domy rodzicielskie i dotąd do rodziców nie wrócili.

Istnieje obawa, że Chlebowski i Wawrzyniak udali się pieszko prawdopodobnie

w kierunku Poznania, gdzie zapewne sądzą, że uda im się tam uzbierać kilka groszy na podróż koleją do Gdyni, skąd zamierzają jako chłopcy określić pojechać na statku do Ameryki.

Za naszym pośrednictwem krewni i znajomi młodocianych uciekinierów, zwracają się do wszystkich tych, którzy natrafiliby na miejsce pobytu 12-letniego Franciszka, lub 13-letniego Mieczysława, by natychmiast zawiadomili najbliższy posterunek policyjny i zbiegów oddali w ręce władzy.

Tak więc, w krótkim stosunkowo czasie, spokojna dotychczas Rydzyna, przeżywa nową sensację.

Złodzieje nie próżnują

Kradzież snopków zboża na polu pod Zaborowem

Na skoszonych polach między Zaborowem, Dąbczem a Rydzyną, właściciel roli p. Alfred Pflanz zauważył przedwczoraj na swym polu, brak kilkunastu snopków żyta.

Zmarłwiony gospodarz udał się do domu i długo zastanawiał się nad sprawcą kradzieży.

Te zapewne biedni ludzie zrobili, — dodała na pocieszenie żona, — lepiej daj spokój i nie zgłaszaj na policję.

A jak to będzie bogaty gospodarz, — dorzucił zmarłwiony Pflanz, — to do brzo będzie za spółka go zasłużona kara.

Pewnie ci się w głowie pomylilo, — przerwała wesoła żona, — teraz w żniwa gospodarze będą kraść zboże, ha, ha... —

A jednak mnie się zdaje, że był to gospodarz, — i nie namyślając się długo, zgłosił wypadek kradzieży do policji w Rydzynie.

Policja szukała sprawcy kradzieży w całej okolicy, aż wreszcie znalazła owe snopki, o zgrozo, u... zamożnego sąsiada Ignacego Dudziaka. Chwilowo tylko spisano protokół, ale niewątpliwie Dudziaka spółka zasłużona kara.

Z Leszna na Sowińiec

W myśl zarządzeń Władz Naczelnych W. F. i P. W. zostanie zorganizowana z terenu pow. Leszczyńskiego w pierwszej połowie sierpnia br. zbiorowa wycieczka do Krakowa — Sowińca dla wszystkich organizacji W. F. i P. W. w celu wzię-

cia udziału w masowym sypaniu kopca i dla złożenia holdu Marszałkowi Piłsudskiemu. Wyprzedaż trwa 2 dni, w tem 1 Niedziela.

Koszt wycieczki zależy od ilości osób, biorących udział w wycieczce. W wypadku wyjazdu 600 osób z powiatów Leszno, Rawicz i Gostynin łączna całkowita koszt biletów kolej. III. kl. w 2 strony, wyżywienie 2-dniowe i zakwaterowanie wyniesie 13 zł 50 gr.

Przy mniejszej ilości uczestników koszt ten będzie nieznacznie podwyższony.

Nabywanie kart uczestniczących w wycieczce w kancelarii Pow. Kom. P. W. (ul. Zwirki i Wigury 20 do 25. lipca br.) także udzielane są wszelkie informacje odnośnie wycieczki.

Pociąg do Boszkowa

W nadchodzącą niedzielę, dnia 21. bm. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu uruchamia pociąg popularny z Leszna do Boszkowa.

Leszno odjazd godz. 8.00 — powrót godz. 21.50.

Cena przejazdu z Leszna do Boszkowa i zpowrotem wynosi 1,30 zł. Dyrekcja zastrzega sobie prawo odwołania pociągu w razie niepogody lub małej ilości podróżnych.

Za Naczelnika Oddziału Ruchu Handlowego Szluc Kontroler Ruchu. Bilety zniżkowe do Boszkowa można również nabyć w Starostwie Leszno — Rynek.

WIAOMOŚCI KOŚCIELNE

W niedzielę o godz. 7-mej, po pierwszej Mszy św. wyruszy pielgrzymka pod przewodnictwem kapłana do Święciechowy na odpust Matki Boskiej Szkaplerznej. Sprzedujemy się, że wszyscy zapisani do bractwa Szkaplerznego mężczyzn i niewiast w tej pielgrzymce udział wezmą, aby zyskać przyłączone do Szkapierza św. holdy.

Po niesporach zebranie Ojców i żywego Różańca w kościele.

Przypomina się o obowiązku złożenia opłaty za ławy kościelne na II półroczu rlb.

Listy z miasta

1) **Ostrzeżenie.** Doszło do mej wiadomości, że w ub. tygodniu przechodził przez Kościan jakiś uciekinier z niewiast wycieczki podając się nazwiskiem Ludwiczak ze Śmigla Ostrzeżę się wszystkim przed tym oszustem, gdyż dotychczas żaden Ludwiczak nie zgłosił się do domu rodzicielskiego. Prawdą natomiast jest, że brat mój Bernard, zaginiony w czasie wojny światowej w roku 1916 i dotychczas nie mając żadnego po nim śladu. Proszę wobec tego wszystkich, gdyby natrafili na ślad uciekiniera, podającego się pod powyższym nazwiskiem o odstawić go wglę zgłoszenia do najbliższego Posterunku Policji Państwowej. Proszę wszystkie organizacje o powtórzenie powyższej notatki.

Fełks Ludwiczak.

KINO

Kino „Palace“ wyświetla film p. l. „Zbrodnia w Trinidad“. Opowieść o treści znaczącej odjął i mowa i towarzyszącej mu muzyce, — bo jak w sensacyjnej powieści nie należy zaglądać na ostatnią stronę, tak w sensacyjnym filmie nie można zdradzać rozwoju faktów, które następują niespodzianie, szybko, tajemniczo. Wyjaśnienie przychodzi magic i przecina namiętnie niestannego napięcia i zaciękwienia w jakim trzyma władza tocząc się żywiołowa akcja.

„Zbrodnia w Trinidad“ łączy w sobie najlepsze walory artystycznego, zajmującego film egzotycznego, odznaczającego się staranną reżyserją, doskonałą obsadą artystyczną, udatnioną nadzwyczaj i frapującymi zdjęciami

Program uzupełniają zdjęcia reklamowe obrazu Własia Buriana „Kapitan Kororan“ oraz „Zakazana melodia“ z Joe Mołcya. Bardzo interesująca jest także wkładka krajoznawcza Foxa, mająca za temat opis i zdjęcia pięknych wysp Bermudzkich.

Radjoprogram

Sobota, 220. lipca.

6.30 Audycja poranna. 12.05 Dziennik południowy. 12.15 Koncert. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Schubert. Symfonia h-moll. 14.30 Najnowsze nagrania na płytach. 15.25 Nasz handel morski. 15.30 Teatr Wyobraźni. „Kaczy law“. 16.15 Koncert solistów. 16.50 Wędrowka Joanny. 17.00 Dla naszych letników i uzdrowisk. 18.00 Poradnik sportowy. 18.10 Minuta poezji. 18.15 Cała Polska śpiewa. 18.30 Przegląd wydawnictw. 18.40 Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 18.45 Serenada. 19.15 Koncert reklamowy. 19.30 Nasze przesł. 19.50 Pogadanka aktowa. 20.00 Przegląd prasy rolniczej krajowej zagranicznej. 20.10 Imprezy muzyczne. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski. 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 Tańce polskie i czeskie. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.10 Wesoła scena audycja p. l. „Podróż w czasie“. 22.30 Mała Orkiestra P. R.

Śmigiel

Śl. Pożegnanie ks. Krycha. W ub. po południu 15. bm. opuścił po półtorarocznym pobycie w parafji wiochy uniolowany w karjuzie k. Józef Krych, który objął probostwo w Łowju. Parafjanie śmielecy zgromadzi na Rynku podczas odjazdu ks. Krycha owacyjne i pożegnanie w otoczeniu duchowieństwa, działaczy „Kółki kościelnej“ i „Zwrotch parafjan“ — wręczając mu różne wianki kwiatów, oraz żegnając go gromkimi „Nech żyje“.

Straszliwa śmierć w płomieniach

Wczorajszej nocy, w chwili gdy wszyscy domownicy spali, wybuchł w Ujściu, w domu mistrza rzeźniczego pożar. Płomienie ogarnęły momentalnie cały dom, tak, że trudno było myśleć o jakiegokolwiek akcji ratunkowej.

Przestraszeni domownicy widząc grzące im niebezpieczeństwo, ratowali się ucieczką.

Jeden tylko, a mianowicie szwagier pogorzała, 35-letni umysłowo chory Willy Robach, nie zdołał uratować się padając ofiarą płomieni.

Częściowo zwęglone zwłoki tragicznie zmarłego wydobyto spod gruzów. Wraz z domem spłonęło całe urządzenie.

Pożar powstał przypuszczalnie od wadliwego komina.

Na fali eteru

Humoreski w radjo.

W codziennych odcinkach prozy o g. 16.50 usłyszymy szereg lekkich wesołych noweli — humorek, dostosowanych do okresu wycieczkowej pory roku, kiedy w skwarnej, słoneczny dzień trudno wymagać specjalnego skupienia i wysiłku nysłowego. A więc zaciekwia nas i zabawią utwory Dygasińskiego, Miłaszewskiego, Nakowskiej, Gwiżdza i Bissingera.

Znacie theole?

W ramach koncertów dla naszych letników i uzdrowisk dnia 23. bm. o godz. 17-ej w wykonaniu Małej Orkiestry Polskiego Radja pod dyrekcją Zdzisława Górczyńskiego usłyszymy instrument zwany theole, nazwa którego pochodzi od nazwiska p. Theo. Jest to połączenie jakby kilku gitar, daje więc brzmienie pełne i dźwięczne.

Będzie śmiejcie.

Polskie Radjo w najbliższych już dniach otrzyma zamówione zagranicą dwa komplety specjalnej aparatury, umożliwiające nagrywanie na płytach różnego rodzaju audycy i transmisji. Jeden z tych kompletów wmontowany został w specjalne auto, które w ten sposób ułatwi ogromnie pracę Wydziałowi Transmisji, otwierając nowe horyzonty przed tym działem pracy.

Aparatury do nagrywania płyt już dawno są stosowane w wielu radjofonjach zagranicznych i oddają nieocenione usługi. Dzięki nim będzie można również rozpocząć pracę nad stworzeniem specjalnego archiwum płytowego radjowego, w którym przechowywane będą fragmenty ciekawych audycy, utrwalone i ważne pod względem państwowym, wychowawczym i historycznym wydarzenia i konserwowane głosy najwybitniejszych jednostek.

Pomieważ montaż aparatury potrwa dość długo, przedtem należy spodziewać się, że dopiero w drugiej połowie sierpnia usłyszymy pierwsze audycje nagrane na płytach aluminiowych.

Informator m. Leszna

Zakład malarski (zak. r. 1897) Władysława Wasielewskiego, Leszno ul. Wschowska 4 znany w Wielkopolsce, z wykonanych prac w kościołach, pałacach etc. — Referencje do dyspozycji. Poieca się do wykonywania wszystkich prac malarskich począwszy od skromnych do najzodniejszych we wszystkich stylach. Portrety, dyplomy, projekty. Ceny kryzysowe.

HOTELE I RESTAURACJE :

Hotel Bristol, ul. M. Piłsudskiego 50. — Tel. 44. — Restauracja: śniadania, obiady, kolacje. Tanie pokoje.

„Gourmand“ — restauracja — winiarnia T. Zganiński, Rynek 32, Tel. 59. Miejsce spotkania znawców smacznych potraw, oraz dobrze pielęgowanych napojów.

„ESPLANADE“ — Kawiarnia, Restauracja, Ogród. Tel. 14. — Codziennie od godz. 17-ej koncert. Wyborowa kuchnia, dobrze pielęgowane napoje. Specjalność sezonowa: Lody wioskie. — Ceny przystępne.

FOTOGRAF :

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno, Piłsudskiego 13.

FRYZJERZY :

Upiekszysz się w salonie fryzjerskim Mizgalskiego, Leszczyńskich 40. Trwała onduacja, farbow. brwi i rzęs, masaż. Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

BANKI :

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Leszczyńskiego, ul. Marsz. Piłsudskiego 7. Tel. 88.

ROZRYWKI

Kino-Teatr Hotel Polski. Dziś wielki dramat współczesny „SHANBIONA“. Film ten każdy zobaczyć powinien. W rolach gł. Helena Twelvetrees, Adrienne Ames, William Harigan i Bruce Cabot.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W POZNANIU.

Poznań, dnia 18 7. 1935 r. Ceny orientacyjne

Zyto	11,00—11,25
Zyto nowe, zdrowe, sache	10,00—10,50
Pszennica	14,00—14,25
Jęczmień zim.	12,00—12,75
Owies	13,25—13,75
Usposobienie spokojne	
Mąka żytnia I. gat. 0,55% wł. w.	18,50—19,50
Mąka żytnia I. gat. 0,65% wł. w.	17,50—18,50
Mąka żytnia II gat. 55-70% wł. w.	13,25—14,25
Mąka żytnia poślednia ponad 70% wł. w.	11,25—12,25
Mąka żytnia razowa 0,95% wł. w.	14,00—15,00
Usposobienie spokojne	
Mąka pszenna g. IA 20% wł. w.	25,25—27,75
Mąka pszenna g. IB 45% wł. w.	24,75—25,25
Mąka pszenna g. IC 55% wł. w.	23,75—24,25
Mąka pszenna g. ID 60% wł. w.	22,75—23,25
Mąka pszen. gat. IE 65% wł. w.	21,75—22,25
Mąka pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	21,25—21,75
Mąka psz. gat. IIB 20-65% wł. w.	20,75—21,25
Mąka pszen. g. IID 45-65% wł. w.	18,50—19,00
Mąka pszen. g. IIF 55-65% wł. w.	17,00—17,50
Mąka pszen. g. IIIA 65-70% wł. w.	16,00—16,50
Mąka pszen. g. IIIB 70-75% wł. w.	13,50—14,00
Usposobienie spokojne	
Otręby żytnie stand.	7,75—8,50
Otręby pszen. grube stand.	9,00—9,50
Otręby pszen. średnie	8,25—8,75
Otręby jęczmienne	8,75—10,00
Gorczyca	35,00—39,00
Łubin niebieski	11,75—12,25
Łubin żółty	14,25—14,75
Mak niebieski	36,00—39,00
Makuch lniany w taflach	17,75—18,00
Makuch rzepakowy w taf.	13,25—13,50
Makuch słonecznikowy w taf.	16,50—17,00
Srut Soja	18,00—18,50
Stosy pszenne kłzem	
pszena prasowana	2,00—2,20
żytnia luzem	2,25—2,60
żytnia prasowana	2,75—3,00
owsiana luzem	3,00—3,25
owsiana prasowana	3,50—3,75
jęczmienna luzem	1,70—2,20
jęczmienna prasowana	2,80—2,90
Siano zwykłe luzem	5,75—6,25
Siano zwykłe prasowane	6,25—6,75
Siano nadnotekowe luzem	6,75—7,25
Siano nadnotekowe prasowane	7,25—7,75
Ogólne usposobienie spokojne	

GIELDA WARSZAWSKA.

z dnia 18. 7. 1935 r.

	Dewizy :		
	trans	śred	kur.
Berlin	213,15	214,15	212,15
Holandia	359,90	360,70	358,90
Kopenhaga	118,90	117,45	116,35
Londyn	26,15	26,28	26,02
Nowy Jork kabel	5,27 1/2	5,30 1/2	5,24 1/2
Oslo	131,35	132,00	130,70
Paryż	34,99	35,18	34,90
Praga	22,05	22,10	22,00
Szwajcaria	173,05	173,48	172,62
Hiszpanja	72,54	72,90	72,18

Obligacje i papiery wartościowe:

3% poz. budow.	43,10
5% poz. konwers.	68,00
4% poz. premj. doł.	53,00
7% poz. stabiliz.	68,13

Nakładem i drukiem „Drukarni Leszczyńskiej“ Sp. z o. o. w Lesznie. Redaktor odpowiedzialny: St. Karczmarz.

Tania Jątka przy Rzeźni Miejskiej w Lesznie

Jutro w sobotę od g. 8,00 — 10,00 odbędzie się sprzedaż mięsa wołowego surowego kg. 60 gr. Zarząd Miejski.

Kapielisko Boszkowo



SYRENA Rzetelna obsługa! Normalne ceny!

Ładna lesista okolica — piękna naturalna plaża, płytka czysta woda. Zimne i ciepłe potrawy.

Codziennie koncert i dancinę towarzyski! W niedzielę, 21 bm. pociąg popularny za 1,30 zł odjazd Leszno o godz. 8 — przyjazd o godz. 21,50

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe“, „Przyjaciel Rolnika“ i dodatkiem powieściowym z odnośnieniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 186 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnieniem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą siłą, strażków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a subskrybenci nie mają prawa do odszkodowania.

Słoneczne, 3 pokojowe mieszkanie od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: Leszczyńskich 19, m. 3.

Do sprzedania: elektrolux, kasa żel., franc. dalekowiedz, (lorneta) lodówka. Oferty pod nr. 101 do eksp. „Głosu“.

Smakosze piją tylko KAWĘ Zganińskiego!

Kupię dom ze składem, na ruchliwej ulicy lub nowy dom z ogrodem. Oferty z dokładnym opisem skierować do eksp. Głosu pod „A. 100“

Okazja! Sieczkarka do napędu motorowego lub manezem, grabie konne, brony żel., skibowiec (głęboki), winda 1000 kg., landauer w dobrym stanie, do sprzedaż. Zgł. piśm p. „Rolnicze“ do eksp. Głosu.

Pokój i kuchnia oraz 2 pokoje i kuchnia spokojnym lokatorom do wdzierżawienia. Zgłoszenia ul. Dąbrowskiego 7, m. 1.

Garnitury parowe do mlócenia wypożyczam. Za czystą mlóckę gwarantuję się. Urbański, Świętcechowa ślusarnia.

2 domki do rozebrania na sprzedaż. Oferty pod „Domek“ do eksp. Głosu. Potrzebny czeladnik piekarski od zaraz. Stanisł. Schulz, Lipno.

2 pokoje z kuchnią dla małej rodziny od zaraz do wynajęcia. — Osiecka 74.

Kryzys trwać będzie niby noc polarna wszędzie tam — gdzie nie ma zrozumienia dla stałej i umiejętnej reklamy gazetowej. Kupiec i przemysłowiec winien o tem pamiętać.

Baczność! Skupuję stare monety srebrne, złote oraz 5% Pożyczki Konwers. z roku 1924, 4% inwestycyjny 4% Dolarowej i 3% Budowlanej. — Jan Furmanek, Leszno, Wschowska 14, m. 5.

Pokój z kuchnią od zaraz do wynajęcia. — Zielona 3, m. 2.

OGŁOSZENIA: Wiersz miłm. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dziale redakcyjn. 60 gr. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. — Za telefon. podane ogłoszenia przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.